

W Sejmie o przymusowych szczepieniach

15 lipca 2012

List otwarty dr Jaśkowskiego do Senatu RP w sprawie nowelizacji ustawy o chorobach zakaźnych, był omawiany w Sejmie RP. Prace nad ustawą nie są zakończone. Poniższa treść jest powiązana z „Listem otwartym do Senatu RP ws. nowelizacji Ustawy o chorobach zakaźnych”, który można znaleźć [TUTAJ](#).

Dyskusja nad uchwałą Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej.

MAREK KUCHCIŃSKI (WICEMARSZAŁEK SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ): Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druki nr 546 i 548). Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Alicję Dąbrowską.

ALICJA DĄBROWSKA (POSEŁ SPRAWOZDAWCA): Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (druk nr 546). Na posiedzeniu w dniu 6 lipca 2012 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Uchwalił do niej dwie poprawki. Są to poprawki o charakterze redakcyjnym. W art. 1 pkt 1 lit. b ustawa wprowadza definicję instytutu badawczego w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych. Senat proponuje wykreślenie tej definicji. Druga poprawka ma charakter redakcyjny, językowy. Senat uznał, że właściwą formą

gramatyczną dla przepisów zawierających kilka przedmiotów połączonych spójnikiem „lub” jest liczba pojedyncza, a nie liczba mnoga, jak jest w ustawie. Zmiana ta dotyczy art. 27 ust. 8, art. 32b ust. 1 i 2, art. 34 ust. 1a, art. 36 ust. 2 i art. 40 ust. 1a. Komisja Zdrowia po rozpatrzeniu powyższej uchwały na posiedzeniu w dniu 12 lipca 2012 r. rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie poprawki 1. i przyjęcie poprawki 2. Dziękuję.

MAREK KUCHCIŃSKI (WICEMARSZAŁEK SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ): Dziękuję, pani poseł. Wysoki Sejmie, w dyskusji nad tym punktem wysłuchamy 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów. Otwieram dyskusję.

RAJMUND MILLER (POSEŁ PLATFORMY OBYWATELSKIEJ): Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Platformy Obywatelskiej w sprawie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Moja przedmówczyni w zasadzie przedstawiła wszystkie aspekty dotyczące proponowanych przez Senat poprawek, w związku z czym nie będę ich osobno omawiał. Przedstawię tylko stanowisko klubu. Po analizie tych proponowanych zmian stanowisko klubu jest takie: rekomendujemy odrzucenie 1. poprawki Senatu, jesteśmy za przyjęciem 2. poprawki Senatu. Obie poprawki nie wnoszą żadnych istotnych zmian do sensu uchwalonej ustawy. Dziękuję bardzo za uwagę.

TADEUSZ DZIUBA (POSEŁ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI): Przedstawiam stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości. Poprawki Senatu do uchwalonej przez Sejm nowelizacji ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi mają charakter redakcyjny i w większości zapewne zostaną uwzględnione przez Sejm, zgodnie z rekomendacją komisji. Ze względu na społeczne zainteresowanie warto przypomnieć, że wniesiona przez rząd nowelizacja w swej istocie nie dotyczyła zniesienia obowiązku szczepienia dzieci i młodzieży, obowiązku, przypomnijmy, istniejącego od kilku dziesięcioleci. Kwestia ta nie mogła być

więc przedmiotem obecnego procesu legislacyjnego, biorąc pod uwagę to, że zgodnie z obowiązującymi regułami gry co do zasady Sejm nie może zmieniać zakresu przedmiotowego tzw. przedłożenia rządowego. Ponieważ jednak wzrasta poziom wykształcenia i determinacji rodziców, obywateli w egzekwowaniu swoich praw, warto przez chwilę zatrzymać się przy tej kwestii. Przede wszystkim warto przypomnieć, że nie tylko przepisy, ale i praktyka realizowania szczepień ma istotny wpływ na skuteczność i akceptowalność obowiązku szczepienia dzieci i młodzieży. Po pierwsze, każdy rodzic powinien być informowany o korzyściach wynikających ze szczepienia dzieci oraz o możliwości uzyskania lekarskiego przeciwwskazania do aplikowania szczepienia. Powinien być też informowany o sposobie postępowania w razie wystąpienia niepożądanego objawu poszczepiennego i o tym, iż musi być on odnotowany i raportowany przez lekarza. Bez takich informacji i bez nieustannego ich kolportowania u źródła, czyli w jednostkach ochrony zdrowia, stopniowo będzie rosnać rzesza rodziców niechętnych obowiązkowi szczepień. Po drugie, niestety, obecnie można odnieść wrażenie, że służby epidemiologiczne i środowiska medyczne zadowolają się tym, że ochronę przed chorobami zakaźnymi zapewnia obowiązek szczepień, więc rezygnują z wysiłku budowania świadomości związanej z korzyściami wynikającymi z powszechności określonych szczepień. Rezultatem jest wzrost sprzeciwu wobec obowiązku szczepienia dzieci i młodzieży. Na tym tle pojawiają się liczne pytania, spośród których zadam panu ministrowi zdrowia albo jego przedstawicielowi tylko kilka. Pierwsze: Czy wszystkie właściwe jednostki ochrony zdrowia otrzymały instrukcje o obowiązku zgłaszania niepożądanych odczynów poszczepiennych? Czy otrzymały takie instrukcje? Drugie: Czy publikowane są wszystkie postanowienia pediatrycznego zespołu ekspertów ds. szczepień oraz Rady Sanitarno-Epidemiologicznej? Trzecie: Czy sprawdza się sytuację potencjalnego konfliktu interesów osób zaangażowanych w proces przeprowadzania szczepień, np. członków wyżej wymienionych zespołów? I czwarte przykładowe pytanie: Dlaczego w Polsce stosuje się szczepionki

już niestosowane w Europie, np. koreańską szczepionkę przeciwko WZW, wirusowemu zapaleniu wątroby?

PIOTR CHMIELOWSKI (POSEŁ RUCHU PALIKOTA): Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Ruchu Palikota przedstawić stanowisko wobec poprawek, które uchwalił Senat. Otóż rekomendujemy odrzucenie 1. poprawki i przyjęcie 2. poprawki, zgodnie z głosowaniami w Komisji Zdrowia. Chcę ponownie z tej mównicy zwrócić uwagę na to, że ta nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu zakażeniom jest bardzo dobra, można powiedzieć, że wręcz doskonała. Praca w podkomisji, a później w komisji była na bardzo wysokim merytorycznym poziomie, co zaowocowało w mojej ocenie bardzo dobrymi rozwiązaniami. Chcę się również odnieść do pewnego larum, które koleżanki i koledzy posłowie z pewnością odnotowali na swoich skrzynkach e-mailowych, dotyczącego ograniczenia praw obywatelskich w zakresie szczepień. Otóż mogę się zgodzić w pewnym zakresie z panem posłem Dziubą. To jest, proszę państwa, kwestia wyedukowania naszego społeczeństwa. Na nas również ciąży obowiązek dopilnowania, aby nasze społeczeństwo, w tym, jak zakładam, młode matki, miało świadomość, że na przykład obowiązek szczepień, o którym nie było mowy w tej ustawie, jest niezmiernie istotny dla późniejszego życia i zdrowia potomstwa. Dziękuję.

MAREK GOS (POSEŁ POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO): Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W dniu 6 lipca 2012 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej i uchwalił do niej dwie poprawki. Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za odrzuceniem poprawki 1., natomiast za przyjęciem 2. poprawki. Przypomnę tylko, że poprawka 1. dotyczy definicji instytutu badawczego. Jesteśmy za tym, żeby taka definicja była w ustawie. Natomiast przychylamy się do propozycji Senatu, aby poprawić błąd gramatyczny związany z użyciem właściwej liczby, a więc liczby mnogiej, w

sformułowaniu. Dziękuję bardzo za uwagę.

JACEK CZERNIAK (POSEŁ SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ): Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej dotyczące uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 lipca 2012 r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej będzie za odrzuceniem 1. poprawki Senatu i za przyjęciem 2. poprawki. Dziękuję bardzo.

KAZIMIERZ ZIOBRO (POSEŁ SOLIDARNEJ POLSKI): Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiając stanowisko Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska dotyczące punktu 12. porządku obrad 18. Posiedzenia Sejmu w sprawie sprawozdania Komisji Zdrowia dotyczącego uchwały Senatu wnoszącej poprawki do ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, a także ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, stwierdzam, że zgłoszona przez Izbę wyższą poprawka do art. 1 wyżej wymienionej ustawy, tj. stwierdzenie, iż wprowadzona przez Sejm definicja instytutu badawczego w kontekście zapisu, to jest wyrazistego, jednoznacznego określenia, co rozumiemy przez pojęcie „instytutu badawczego”, jest definicją zbłądłą, ponieważ zapis taki zawiera ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytucjach badawczych. Podzielamy oczywiście ten pogląd Izby wyższej. 2. poprawka – inne poprawki zgłoszone przez Senat do wyżej wymienionej ustawy mają na celu wniesienie pewnych zmian redakcyjnych, ściślejsze, bardziej jednoznaczne doprecyzowanie zapisów prawnych, co dla nas jest rzeczą oczywistą. Niepokój u wielu obywateli wzbudzają zapisy art. 5 czy art. 46 zmienianej ustawy, ponieważ być może z racji nadrzędnych ograniczają jednak prawa i wolność obywateli, których często wbrew ich woli będzie można zmuszać do poddania się szczepieniu ochronnemu. Szczególny niepokój wzbudzają grożące sankcje z tytułu niepoddania się obowiązkowi szczepienia ochronnego. Zacytuję apel kierowany do posłów i

jego puentę: „Nie może być tak, że jakiś urzędnik będzie decydował o życiu mojego dziecka i obywateli naszego kraju. Żyjemy w wolnym kraju, a więc jak można obywateli do czegoś zmuszać?” Oczywiście nie utożsamiam się w pełni z tym tekstem, niemniej jednak jestem chory na demokrację i uważam, że to rodzice powinni mieć wybór w tej kwestii. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, posłowie Klubu Parlamentarnego Solidarna Polska będą głosować za przyjęciem poprawek Senatu. Natomiast klub Solidarnej Polski wstrzyma się od głosu przy głosowaniu nad całością ustawy. Dziękuję.

ADAM ABRAMOWICZ (POSEŁ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI): Pan poseł Chmielowski z Ruchu Palikota przede mną mówił o tym, że te wszystkie obawy rodziców, ten ruch w Internecie, ten ruch społeczny wynika tylko i wyłącznie z niewy edukowania rodziców i jakbyśmy zanieśli ten kaganek oświaty pod strzechy, to rodzice zrozumieliby, że trzeba szczepić dzieci dla dobra dzieci. Jest to kompletna bzdura, ponieważ akurat ci rodzice, którzy piszą, którzy wyrażają obawy, są doskonale wy edukowani, doskonale wiedzą, o co chodzi, ponieważ głównie są to rodzice zrzeszeni w stowarzyszeniach rodziców dzieci autystycznych. Na przykład stowarzyszenia Autyzm-Polska, skupiającego ponad 50 organizacji pracujących na rzecz osób z autyzmem, nie można podejrzewać, że nie wie, o czym pisze. Otóż te środowiska wyrażają swoje obawy, moim zdaniem słuszne, wobec zapisów tej ustawy. Warto przyjrzeć się temu i ewentualnie tę ustawę jak najszybciej poprawić. Mam pytanie do rządu. Czy zmiana definicji choroby zakaźnej, która spowoduje możliwość rozszerzenia na wiele, wiele chorób obowiązku szczepień, których do dzisiaj nie było, czy ta zmiana nie niesie ze sobą niebezpieczeństwa wykorzystywania przez koncerny farmaceutyczne, które tylko czekają na to, aby sprzedawać szczepionki, które niekoniecznie pomagają polskim dzieciom, a wiele wskazuje na to, że wiele tych szczepionek polskim dzieciom szkodzi. Dziękuję bardzo.

DARIUSZ PIONTKOWSKI (POSEŁ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI): Panie

Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Jak widać, zdominowały dyskusję nie same poprawki Senatu, ale raczej kwestia tego, czy szczepić dzieci i młodzież, naszych obywateli, czy też nie. Żeby rozwiać te wątpliwości, myślę, że pan minister powinien odpowiedzieć na takie podstawowe kwestie, to znaczy: Czy te przepisy, które obowiązują w Polsce, są standardowe, porównywalne do tych przepisów, które obowiązują na przykład w innych krajach Unii Europejskiej? Czy poziom szczepień, jeżeli chodzi o liczbę obywateli podlegających szczepieniu w Polsce, odbiega od standardów europejskich, jest wyższy czy niższy? Są podobno kraje, w których ten poziom wyszczepień sięga około 60%. Podobno tak jest w Wielkiej Brytanii i Hiszpanii. Czy w związku z tym pan minister ma dane dotyczące tego, że na przykład liczba osób, które chorują na choroby zakaźne, w tych krajach jest zdecydowanie większa niż w Polsce, gdzie temu obowiązkowi szczepień podlega, czy w praktyce szczepionych jest około pięćdziesiąt kilka procent? Czy w ogóle mamy dane na temat tego, jak często pojawiają się niepożądane odczyny poszczepienne, o których tak dużo mówią te środowiska społeczne? Czy w innych krajach są jakieś dane i czy można porównać dane z Polski i innych krajów europejskich? Dziękuję bardzo.

ARTUR GÓRSKI (POSEŁ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI): Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ta ustawa wywołała spory niepokój wśród wielu obywateli, którzy mieli nadzieję, że Senat złagodzi niektóre restrykcyjne przepisy. Jednak poprawki Senatu są marginesowe, nie odnoszą się do najbardziej kontrowersyjnych artykułów. Dlatego mam pytania do pana ministra, a właściwie są to pytania obywateli, którzy uważają, że – cytuję jedną z opinii – nowelizacja ta łamie podstawowe prawa człowieka i pacjenta, szczególnie w państwie, gdzie nikt nie ponosi odpowiedzialności za powikłania, które wystąpiły po przymusowych szczepieniach. Mam zatem kilka krótkich kwestii, które wymagają wyjaśnienia. Obywatele zwracają uwagę, że obowiązek szczepień ochronnych rozciągnięto na osoby dorosłe,

które w przypadku odmowy będą podlegały przymusowi bezpośredniemu wykonywanemu przez pracowników medycznych. Ponadto wskazuje ona znaczne zwiększenie uprawnień Państwowej Inspekcji Sanitarnej, która, cytuję, staje ponad wszelką kontrolą społeczną. Panie ministrze, czy może pan powiedzieć głośno, na czym polega rozciągnięcie przymusu szczepień na osoby dorosłe, jakie są kryteria przymusu bezpośredniego i jak on będzie realizowany, a także czy faktycznie inspekcja sanitarna otrzyma tak szerokie uprawnienia, że będzie mogła ogłaszać epidemie z błahych powodów i zmuszać do szczepień ludzi dorosłych? Dziękuję.

TADEUSZ DZIUBA (POSEŁ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI): Do listy czterech pytań, które poprzednio zadałem – mam nadzieję, że pan minister będzie uprzejmy na nie odpowiedzieć – dodam jeszcze dwa. Czy wzrosła liczba kar za niewywiązywanie się lekarzy z obowiązku zgłaszania niepożądanych odczynów poszczepiennych? Czy w Polsce stosuje się szczepionki produkowane na bazie komórek pochodzących z aborcji?

MAREK SUSKI (POSEŁ PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI): Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ja również chciałbym zadać pytania w imieniu obywateli, którzy wysyłają do nas alarmistyczne e-maile. Część z tych pytań została już zadana, ale nie został poruszony jeszcze jeden temat, dotyczący zniesienia uprawnień ministra zdrowia do wydawania rozporządzeń dotyczących procedur działania inspekcji sanitarnej, jak też nie wspomniano o przymusie przyjmowania obowiązkowych profilaktycznych leków przez – jak twierdzą internauci – osoby zdrowe, niewymagające pomocy lekarskiej. Chciałbym, żeby pan minister odpowiedział na te pytania. Niepokój, jaki pojawił się wśród internautów, jest wyrazem być może bezpodstawnego zaniepokojenia, ale gdyby pan minister mógł rozwiązać te obawy, to moglibyśmy naszym obywatelom powiedzieć, że zgodnie z ich wnioskami złożyliśmy pytania. Powaga rządu, o ile ten rząd ma jeszcze jakąś powagę, powinna tu wystarczyć, aby wyjaśnić te wątpliwości obywatelom.

Dziękuję bardzo.

MAREK KUCHCIŃSKI (WICEMARSZAŁEK SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ): Dziękuję bardzo. Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana. Proszę o zabranie głosu zastępcę głównego inspektora sanitarnego pana Marka Posobkiewicza.

MAREK POSOBKIEWICZ (ZASTĘPCA GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANITARNEGO): Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie chciałbym podziękować wszystkim państwu: paniom posłankom i panom posłom za bardzo duże zaangażowanie w pracę, w tworzenie tej, jakże ważnej dla zdrowia publicznego, dla zdrowia naszych obywateli, ustawy. Liczne zapytania obywateli, które napłynęły na skrzynki e-mailowe państwa, świadczą o tym, jak duże jest zainteresowanie społeczeństwa tymi sprawami. Jeżeli dam radę, spróbuję odnieść się do wszystkich zadanych przez państwa pytań. Jeżeli chodzi o obawy rodziców odnośnie do szczepień. Art. 68 konstytucji nakłada na państwo obowiązek dbania o społeczeństwo. Dbałością o społeczeństwo jest troska o to, żeby nowo narodzeni obywatele mogli w dobrym zdrowiu dożyć wieku podeszłego. Możliwość taką dają m.in. szczepienia ochronne. Nawiązując też do innych pytań, odpowiem, że szczepimy osoby zdrowe, żeby później nie chorowały, żeby po kontakcie z materiałem zakaźnym, z osobą chorą, nie musiały profilaktycznie brać leków, żeby się nie bały. Jeżeli chodzi o wyszczepialność w naszym kraju, to jest ona duża, sięga znacznie ponad 90%. Ta wyszczepialność powoduje, że w przypadku wielu chorób, na które jesteśmy zaszczepieni, jest później zdecydowanie mniej pacjentów niż w krajach, w których ta wyszczepialność jest mniejsza. Nasze przepisy dotyczące szczepień są spójne z przepisami innych krajów Unii Europejskiej. Poziom wspomnianych przeze mnie wyszczepień jest w naszym kraju wysoki. Jeżeli chodzi o odczyny poszczepienne, odnotowuje się ich około tysiąca w skali roku, z tym że powinniśmy rozumieć przez to każdy zgłoszony odczyn poszczepienny. Nie znaczy to, że jest to odczyn groźny i nie zmienia to faktu, że osoba zaszczepiona nabywa później odporność. Jeżeli chodzi o pytania

w sprawie przymusu bezpośredniego – obowiązek szczepień nie jest przymusem. Do każdego szczepienia musi być zawsze kwalifikacja. Wiąże się to również z innymi pytaniami odnośnie do odpowiedzialności za te odczyny poszczepienne. Żeby dziecko – dotyczy to także osoby dorosłej – zostało zaszczepione, musi mieć do tego w danym momencie odpowiedni stan zdrowia, lekarz musi je zakwalifikować, zlecić drogę podania szczepionki, określić, z jaką inną szczepionką może być ta szczepionka w danym czasie połączona, a następnie musi być ona dobrze podana. W przypadku odczynu poszczepiennego jest to zgłaszane i analizowane w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego – Państwowym Zakładzie Higieny. Jeżeli chodzi o liczbę kar za niezgłaszanie odczynów poszczepiennych, ona nie wzrosła, jest na stałym poziomie, nie trzeba było nikogo więcej karać. I odpowiedź na inne pytanie pana posła – nie stosuje się w Polsce szczepionek produkowanych na bazie komórek pochodzących z aborcji. Informowanie rodziców o szczepieniu i o ewentualnych powikłaniach jest obowiązkiem personelu szczepiącego, czyli w pierwszej kolejności lekarza kwalifikującego do szczepienia, który powinien poinformować rodziców bądź osobę dorosłą jako pacjenta o tym, jakie są korzyści ze szczepienia i jakie są ewentualne odczyny poszczepienne. Służby sanitarno-epidemiologiczne w Polsce podejmują działania edukacyjno-informacyjne w całym kraju i będą je kontynuować, żeby to, na co zwracali uwagę państwo posłowie, czyli świadomość i wyedukowanie społeczeństwa w tym zakresie były większe. Minister zdrowia przesłał do Narodowego Funduszu Zdrowia instrukcję dla świadczeniodawców, jeżeli chodzi o szczepienia. Jeżeli chodzi o szczepionki stosowane w Polsce, wszystkie szczepionki stosowane w ramach programu szczepień ochronnych mają dopuszczenie urzędu rejestracji wyrobów medycznych do obrotu. Główny inspektor farmaceutyczny na bieżąco monitoruje i analizuje wszystkie niepożądane skutki uboczne leków, w tym również szczepionek. Jeżeli chodzi o definicję choroby zakaźnej, dlaczego została ona zmieniona i czy skutkuje to obowiązkiem szczepień całej populacji, to w poprzednim zapisie choroby zakaźne były to choroby, które

zostały wywołane przez biologiczne czynniki chorobotwórcze, które ze względu na charakter i sposób szerzenia się stanowią zagrożenie dla zdrowia publicznego. Obecne brzmienie jest następujące: „Choroba zakaźna to jest choroba, która została wywołana przez biologiczny czynnik chorobotwórczy.” Zaproponowana w nowelizacji ustawy definicja choroby zakaźnej jako każdej choroby wywołanej biologicznym czynnikiem chorobotwórczym, a nie tylko takiej choroby, która równocześnie stanowi zagrożenie dla zdrowia publicznego, stanowi dostosowanie ustawowej definicji choroby zakaźnej do definicji choroby zakaźnej obowiązującej na polu nauk medycznych zarówno w Polsce, jak i na świecie. Zmiana ta została poddana konsultacjom z ekspertami i konsultantami krajowymi. Zawężenie ustawowej definicji choroby zakaźnej w stosunku do definicji medycznej zostało wprowadzone ustawą z 1963 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych. Definicja taka nie występowała w polskim prawie przed rokiem 1963, kiedy wciąż obowiązywała jeszcze ustawa z roku 1935 o zapobieganiu chorobom zakaźnym, która nie zawierała definicji legalnej choroby zakaźnej i posługiwała się tym pojęciem w znaczeniu obowiązującym w naukach medycznych. Definicji choroby zakaźnej nie zawierała również pierwsza polska ustawa z 1919 r. o chorobach zakaźnych. Wprowadzone ustawą w 1963 r. zawężenie definicji choroby zakaźnej miało swoje uzasadnienie w fakcie, że ówczesna ustawa delegowała określenie wykazu chorób zakaźnych objętych przepisami ustawy do kompetencji władzy wykonawczej. Zgodnie bowiem z art. 3 tejże ustawy wykaz chorób zakaźnych był ustalony już nie bezpośrednio w ustawie, lecz w drodze rozporządzenia przez ministra właściwego do spraw zdrowia. Zawężenie definicji ustawowej było więc elementem ograniczenia dowolności władzy wykonawczej w regulowaniu praw i obowiązków obywatela. Należy jednak zauważyć, że owo ograniczenie zostało wprowadzone w sposób nieprawidłowy legislacyjnie. Zamiast upoważnić ministra zdrowia do zamieszczenia w rozporządzeniu jedynie tych chorób zakaźnych, które stanowią zagrożenie dla zdrowia publicznego, dokonano tego w sposób nieprawidłowy poprzez zniekształcenie definicji

medycznej. Kolejne ustawy regulujące obszar chorób zakaźnych zostały uchwalone już po wejściu w życie Konstytucji RP z 1997 r. Zakres przedmiotowy ich obowiązywania, tzn. zakres chorób nimi objętych, jest określany nie przez organ władzy wykonawczej w drodze rozporządzenia, tylko przez Sejm w samej ustawie, w formie wykazu chorób stanowiącego załącznik do tej ustawy. Niestety nie towarzyszyło temu wcześniej przywrócenie prawidłowej definicji choroby zakaźnej. Obecnie decyzja o zakresie przedmiotowym ustawy, to znaczy wykazie chorób objętych ustawą, znajduje się więc w kompetencji Sejmu jako władzy ustawodawczej. Należy przy tym podkreślić, że wykaz chorób zakaźnych ujęty w ustawie nie został poszerzony i nadal obejmuje choroby, które mają potencjał szerzenia się epidemicznego i stanowią zagrożenie dla zdrowia publicznego. Jeżeli chodzi o wprowadzenie obowiązku szczepień dla osób dorosłych w przypadku wystąpienia epidemii, to można to zrobić tylko w przypadku zagrożenia. Jeżeli lokalnie dojdzie do epidemii, prawo ogłoszenia ma wojewoda. Jeżeli wystąpi ona na większym obszarze, obszarze kilku województw bądź całego kraju, może to zrobić minister zdrowia po konsultacji z głównym inspektorem sanitarnym. Mam nadzieję, że odpowiedziałem na państwa pytania. Na część pytań odpowiedziałem też w drodze mailowej dzisiaj po południu, przekazując odpowiedź na skrzynkę mailową jednego z panów posłów. Jeżeli jeszcze jakieś pytania z państwa strony będą, proszę serdecznie o ich przesłanie. Na wszystkie postaramy się bezzwłocznie odpowiedzieć. Jeszcze raz dziękuję państwu bardzo za zaangażowanie w tworzenie tej ustawy. Dziękuję, panie marszałku.

Przygotował: adevo

Na podstawie sprawozdania z 18. posiedzenia Sejmu w dniu 12 lipca 2012 r.

Źródło: [Nowy Ekran](#)

INFORMACJA UZUPEŁNIAJĄCA NT. MARKA POSOBKIEWICZA

Radio Szczecin donosi, że:

„Prokuratura w Kamieniu Pomorskim sprawdza, czy Marek Posobkiewicz świnoujski lekarz, a od niedawna Zastępca Głównego Inspektora Sanitarnego fałszował dokumentację medyczną. (...) Państwowa Inspekcja Pracy uznała też, że Marek Posobkiewicz fałszował dokumentację lekarską.”

Pełną treść informacji z Radia Szczecin o dochodzeniu przeciwko Markowi Posobkiewiczowi znajdziecie [TUTAJ](#).